

Jedlina, dnia 17.06.2019r.

Sesja Rady Gminy Bojszowy – 17.06.2019r.

Interpelacje i zapytania radnych

WPEŁYNIŁO	
Urząd Gminy Bojszowy	
2019 -06- 25	
Lp. dz.	Ilość zał.
Podpis	

1. Całkiem spora liczba mieszkańców Jedliny z rezerwą , ale i z nieukrywanym zdziwieniem ,przyjęła wiadomość, że oto w budynku filii przedszkola w tej miejscowości zorganizowane zostanie mieszkanie socjalne. Ma z niego skorzystać osoba, która posiada najbliższą rodzinę, (rodzeństwo) i pobiera rentę. Nie jest zatem osobą, pozbawioną środków do życia, trochę gorzej, jeśli chodzi o przysłowiowy dach nad głową. Jest osobą bardzo konfliktową, nie stroniącą od alkoholu, bardzo impulsywną, często używającą wulgaryzmów, złorzeczeń i przekleństw, skorą do kłótni i pyskówek. W przeszłości o mało nie doprowadziła do tragedii, dopuszczając się zaproszenia ognia w pomieszczeniu, w którym znalazła zakwaterowanie. Obecnie nie można z niego skorzystać, gdyż nie nadaje się na żadne cele. Odrobinę smaczku całej tej sprawie dodaje fakt, że w budynku tym zamieszkują od jakiegoś czasu, obywatele Ukrainy, co może być powodem nie tylko słownych utarczek i kłótni. Pytanie brzmi, czy w ogóle do tego dojdzie, a jeśli tak, to co może spowodować, że zgoda , czy decyzja na korzystanie z tego lokalu zostanie cofnięta ? Skądinąd wiadomo, że funkcjonowanie takiego obiektu regulują w sposób jasny i czytelny stosowne przepisy prawne, które stanowczo zabraniają takiego rozwiązania.
2. Jak bumerang wraca sprawa podwyższenia i wzmocnienia obwałowań rzek, przepływających przez naszą gminę, a w pierwszej kolejności lewego odcinka wału Wisły, od wiaduktu kolejowego aż po ujście do niej rzeki Gostynki. Ostatnie pogodowe załamanie z maja bieżącego roku znów podniosło ciśnienie mieszkańcom Jedliny. Który to już raz są beczelnie okłamywani, że już, tuż - tuż, że za moment, przystąpi się do ich odbudowy. Jak poinformował biuletyn powiatowy, są nawet pieniądze na to zadanie. Skoro więc jest tak dobrze, to dlaczego jest aż tak źle?. Ten dyżurny temat powraca każdorazowo przynajmniej dwa razy w roku, bo tyle średnio przybierają nasze rzeki, : na wiosnę, następnie w okolicach bojszowskiego odpustu (czyli tzw. świętojanówka) i, trochę rzadziej na jesieni. Z różnym nasileniem emocjonalnym trwa to od pamiętnych powodzi z 1996 i 1997 roku. Czy to oznacza, że wcześniej nie zagrażał nam wodny żywioł ? Oczywiście, że nie ! Jak sięgam pamięcią wstecz, tak gdzieś do roku 1962 lub 1963 ,zagrożenie powodziowe było niemal co roku. Ale proszę mi wierzyć, że były okresy, gdy woda podchodziła pod koronę wału, a na suchym jedlińskim boisku dzieci grały w piłkę. Bo były szczelne przepusty i klapy zwrotne. Bo wały były sukcesywnie wykaszane , a skoszona trawa usuwana. Był to obowiązek, spoczywający na właścicielach gruntów, przylegających do wałów. Bo byli wałowi, czyli osoby, które patrolowały miejsca zagrożone i w porę zapobiegali ewentualnemu nieszczęściu. Była też i działała Gminna Spółka Wodna, która włączała się w zadania, związane z zagrożeniem wodnym. A dziś : to, co wymieniono powyżej nie działa i nie funkcjonuje. Ponad stuletnie wały niemal przez cały rok nasiąkają wodą, bo wysoka trawa nie pozwala dotrzeć promieniom słonecznym i wiatrom, by je osuszały. Dłuższy, podwyższony stan rzek powoduje, że ich nasiąkanie wodą jest o wiele krótsze i może spowodować ich rozmycie. Natomiast system korzenny drzew i krzewów, rosnących na skarpach wałowych to wypisz, wymaluj system drenarski, rozprowadzający wodę w dowolnych kierunkach i na każdej głębokości. Wały stały się też siedliskiem

dzikich zwierząt, kopiących w nich i drążących nory, wśród nich lisów, jenotów, chomików, kretów, nornic. Swój niszczycielski wkład od niedawna mają także bobry. Mało tego. Na niektórych odcinkach wałów rajdy urządzają sobie posiadacze kładów, co też nie jest bez znaczenia dla ich stanu technicznego. Lista zaniedbań i zaniechań jest długa, ale nie chodzi o to, by wyszukiwać kolejne przyczyny i powody coraz gorszego stanu ziemnych budowli. Zdaję sobie sprawę, że to akurat nie jest zadaniem własnym gminy. Ale jeśli my sami nie będziemy zabiegać o te sprawy, to kto zrobi to za nas?! W tym kraju wiele rzeczy jest postawionych na głowie! W czasach PRL-u, słusznie krytykowanych, istniała jednak szansa, że towarzysz z jakiegoś tam komitetu jeszcze o czymś zadecydował, jeszcze coś tam nakazał i to bezpieczeństwo była większe. Teraz, gdy wzrastają poziomy wód w rzekach zwołuje się tzw. centra zarządzania kryzysowego, od gminnych począwszy na krajowym skończywszy i liczy na wysiłek strażaków, noszących worki z piaskiem. Inna nazwa, metoda - podobna!

Szanowny Panie Wójcie. Do Pana zwracam się z gorącą prośbą, by bliżej przyjrzeć się temu problemowi, któremu na imię bezpieczeństwo gminy. Dwaj Pana poprzednicy na tym stanowisku niewiele uczynili w kwestii generalnej naprawy obwałowań. Może nie zdążyli, może to zagadnienie zlekceważyli, a może przerosło to ich siły i możliwości. Ale to może akurat Panu i podległym pracownikom Urzędu Gminy uda się zrobić coś więcej, czego i Panu i sobie i moim wyborcom z zawsze zagrożonej Jedliny życzę! Tylko przez nieustanne nękanie jesteśmy w stanie rozmiękczyć decyzje odpowiedzialnych za ten stan rzeczy osób, coś na wzór nasiąkających wodą wałów.

3. Mieszkańcy ul. Kłosowej w Jedlinie zgłaszają pilną potrzebę wykarczowania krzewów, rosnących przy jej prawej stronie i ograniczających szerokość pasa jezdni. Przy mijaniu dwóch pojazdów jeden z kierujących zmuszany jest wjechać w kolczaste krzewy, przez co może spowodować porysowanie karoserii, czy przykładowo urwania lusterka. Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w przypadku samochodów dostawczych lub ciężarowych, które muszą dowieźć zamówione materiały lub np. opał.

4. Rosnące przy ul. Świętojańskiej w Jedlinie drzewa wrosły w przewody sieci niskiego napięcia. Niebezpieczeństwo polega na tym, że w pewnych sytuacjach może dojść do porażenia prądem. Takie niebezpieczeństwo istnieje zwłaszcza podczas deszczu, kiedy pnie są mokre i które mogą potencjalnie stać się przewodami prądu elektrycznego.

Pragnę podziękować Panu Wójtowi za szybką reakcję na moje interpelacje i zapytania, złożone podczas sesji w dniu 15 kwietnia 2019 roku.